

PRZEWODNIK OŚWIATOWY

ORGAN TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI: KRAKÓW, UL. Św. ANNY Nr. 5.
Przedpłata roczna 5 zł. (dla członków, Kół i Czytelni T. S. L. 4 zł. rocznie)

Praca T. S. L. wśród wojska.

Od początku istnienia Rzeczypospolitej Polskiej rozpoczęło Towarzystwo Szkoły Ludowej intensywną pracę oświatową wśród wojska. Praca ta rozwija się mniej lub bardziej pomyślnie, zależnie od energii Kół miejscowych i zrozumienia doniosłości współpracy społeczeństwa nad intelektualnym rozwojem naszej Armji przez miarodajne czynniki lokalne.

Już za czasów austriackich rozpoczęliśmy tę pracę przez urządzenie kursów dla analfabetów wśród polskich żołnierzy. Górnym rzecznikiem pracy TSL. wśród wojska austriackiego był śp. Generał Zieliński, podówczas pułkownik austriacki w Krakowie. Jednak czynniki wiedeńskie wkrótce zorientowały się, że praca TSL. budzi wśród polskich rekrutów uświadomienie narodowe i wydały tajny okólnik z poleceniem utrudniania według możliwości dostępu TSL. do koszar. Jawnie zabronić nie miały odwagi.

Pracę wśród wojska za czasów Odrodzonej Polski zapoczątkowało Koło VI. im. J. Słowackiego w Krakowie. Koło to w jednym tylko roku sprawozdawczym 1923, urządziło 428 wykładów dla żołnierzy i podoficerów Garnizonu Krakowskiego. To też Ministerstwo Spraw Wojskowych, Sztab generalny, w uznaniu tej pracy przesłało na ręce Zarządu Głównego TSL. w Krakowie następujące podziękowanie: Przywiązując dużą wagę do współdziałania społecznych instytucyj z wojskiem w pracy oświatowo-kulturalnej nad żołnierzem oraz oceniając pomoc Towarzystwa w zwalczaniu analfabetyzmu w wojsku, wyrażam Zarządowi Głównemu Towarzystwa Szkoły Ludowej w imieniu służby gorące podziękowanie. Podpisano: Minister Spraw Wojskowych w/z Szef Sztabu Generalnego J. Piłsudzki, Generał Marszałek Polski.

Praca ta i w roku 1925 czyniła dalsze postępy, zwłaszcza w niektórych Kółach TSL. w Zachodniej Małopolsce.

Koło TSL. w Bochni utworzyło specjalną Sekcję pracy oświatowej wśród wojska, w której przewodniczącym był p. Adam Młynarski.

Mimo specjalnie trudnych warunków Sekcja przeprowadziła dwa dwumiesięczne kursy dla analfabetów i jeden dla półanalfabetów żołnierzy z bardzo dobrym skutkiem. W kursach brało udział 72 żołnierzy. Nauki udzielali Pp. Młynarski Adam i Szczepański Tadeusz. Program kursów obejmował nie tylko naukę czytania i pisania, ale także podanie elementarnych wiadomości z historii polskiej, geografji i przyrody. Pierwszy kurs dla analfabetów zakończył się popisem urządzonym przez p. Młynarskiego, na którym obecni byli delegaci Zarządu Koła. Po popisie, który zrobił bardzo dobre wrażenie, rozdano żołnierzom na pamiątkę i niejako w nagrodę pilności książeczki do nabożeństwa. Drugi kurs dla analfabetów i nowy dla półanalfabetów trwają do tej pory.

Dla poznania tutejszej kopalni soli i pracy w niej, urządzono 5 zjazdów za zniżonymi wstępami. Szczególnie interesowali się tem żołnierze pochodzący z województw wschodnich i Pomorza. W listopadzie 1925 rozpoczął p. Franciszek Lewkowicz cykl wykładów o Polsce współczesnej, obliczony na 2 miesiące. Niezależnie od powyższych prac, wygłosili członkowie Sekcji następujący szereg wykładów:

P. Młynarski Adam: 1) Nasi sąsiedzi, 2) Polska pod Piastami, 3) Polska w podziałach, 4) Krzyżacy a Polska, 5) Jagiellonowie w Polsce, 6) Królowie obieralni, 7) Polska porozbiorowa, 8) Wskrzeszenie Państwa Polskiego, 9) Konstytucja polska, 10) Ustrój Rzeczypospolitej Polskiej, 11) Kresy Wschodnie, 12) Bogactwa Polski, 13) Sienkiewicz i jego znaczenie dla Polski.

P. Mucha Józef: 1) Uszlachetnianie drzew owocowych i ich prowadzenie (w 5 częściach), 2) O pszczelnictwie (w 2 częściach).

P. Wojtowicz Władysław: 1) Wynalazek pisma i druku, 2) Człowiek pierwotny (z obr. świetln.), 3) O Tadeuszu Kościuszcze (z obr. świetln.), 4) Bitwa pod Grunwaldem (z obr. świetln.), 5) Warszawa (Strzelcy konni) (z obr. świetln.), 6) Warszawa (Szwoleżerzy) (z obr. świetln.).

W Krakowie współpraca ta w roku 1925 była o wiele skromniejsza mimo, że Zarząd Główny TSL. dokładał wszelkich starań ze swej strony, by ją podnieść do dawnego poziomu i sam dawał przykład Kołom, oddając wojskowości na każde żądanie bezinteresownie czy to lampy projekcyjne i przeźroczka, czy też dostarczając na żądanie prelegentów. Na otwarcie Domu Żołnierza Polskiego w Krakowie, ofiarował Zarząd Główny TSL. wzorowo dobrany komplet stu dzieł najnowszych w oprawie. Akademickie Koło TSL. dostarczało przygodnie prelegentów dla Domu Żołnierza a reprezentantki Koła Pań TSL. pracowały gorliwie w Komitecie Opieki nad Domem Żołnierza.

Koło TSL. w Nowym Sączu urządziło dla wojska 4 odczyty, Koło TSL. w Nowym Targu 2 odczyty i 1 festyn, Koło TSL. w Rzeszowie urządziło 48 odczytów dla wojska. Tematy były czerpane z rozmaitych dziedzin: częścią z historii polskiej, częścią

z wiadomości z zakresu rolnictwa, pszczelnictwa i sadownictwa. Frekwencja między 150 a 250 uczestnikami.

Koło TSL. w Tarnowie urządziło od dnia 16. listopada 1924 do dnia 31. marca 1925 r. kursa dla szeregowców w 4-rech oddziałach po 30 ludzi i 1 kurs dla podoficerów. W każdym oddziale było tygodniowo 5 godzin nauki, a mianowicie: 2 godz. języka polskiego, 2 godz. historii polskiej i krajoznastwa i 1 godz. rachunków. Podoficerzy mieli tygodniowo po 1 godzinie języka polskiego, historii i geografji. W marcu i kwietniu 1925 r. urządziło Koło TSL. w Tarnowie 6-cio tygodniowy kurs dla podoficerów 5-go pułku strzelców konnych po 5 godzin tygodniowo, z programem jak na kursach dla szeregowych.

To jest garść cyfr zebrana na terenie Zachodniej Małopolski. Nie ulega kwestji, że dałoby się zrobić znacznie więcej i że nie zawsze winę ponoszą Zarządy Kół TSL., że pole tej wdzięcznej pracy stoi w niektórych miejscowościach odłogiem. A pole pracy jest naprawdę wdzięczne, kształci się nie tylko żołnierz, obrońcę Ojczyzny, ale Obywatela, który po powrocie z wojska do rodzinnej wsi, staje się dla całego otoczenia żywym wzorem i kierownikiem pracy społecznej.

Co robić w Kółach T. S. L. w miesiącu maju?

Dnia 3-go Maja uroczysty obchód w siedzibach Koła i Czytelniach, iluminacja nalepkami TSL., zbiórka uliczna. W pierwszym tygodniu miesiąca posiedzenie Koła TSL. Ustalenie delegatów na Walny Zjazd, przedyskutowanie wniosków na Walny Zjazd i odesłanie ich w pierwszej połowie maja na ręce Zarządu Głównego TSL. Obmyślenie programu przedsięwzięć dochodowych na sezon wiosenny i letni (wycieczki, zabawy na wolnym powietrzu, festyny i t. p.). Wykorzystać piękną pogodę na lustrację i zorganizowanie nowych Czytelni TSL., poczynić przygotowania do zamknięcia roku szkolnego i sporządzenia szczegółowej statystyki i sprawozdań ze szkół TSL, ochronek, burs i t. p.

Okólnik Nr VIII.

Dó Zarządów Kół i Związków Okręgowych T. S. L.

W sprawie Walnego
Zjazdu T. S. L.

1) Zawiadamiamy niniejszem, że Walny Zjazd TSL. odbędzie się w dniu 23 i 24 maja 1926 r. w Stanisławowie.

2) Przypominamy brzmienie § 62 do 64 statutu T. S. L.
Brzmia one:

§ 62 W Walnym Zjeździe Towarzystwa biorą udział z głosem stanowczym:

- a) członkowie Zarządu Głównego,
- b) członkowie Rady Nadzorczej,

- c) przewodniczący, sekretarze i skarbnicy Związków Okręgowych lub ich zastępcy.
- d) przewodniczący, sekretarze i skarbnicy Kół lub ich zastępcy.
- e) delegaci Kół lub ich zastępcy

Delegatem może być tylko członek Towarzystwa. Delegat może zastępować tylko Koło, do którego należy.

Liczbę delegatów i ich zastępców ustanawia się w taki sposób, że na pięćdziesięciu członków Koła, nie zalegających z wkładką za rok poprzedni przypada jeden delegat i jego zastępca. Delegatem nie może być żadna z osób, wymienionych w § 62 pod a. b. c. i t. d.

§ 63. Pełnomocnictwa przyjmować mogą tylko członkowie Zarządu Koła i delegaci danego Koła od delegatów tegoż Koła. Żaden z delegatów nie może posiadać oprócz swego mandatu więcej niż jedno pełnomocnictwo.

§ 64. Przed rozpoczęciem obrad uczestnicy Walnego Zjazdu winni złożyć w biurze prezydjalnem Zjazdu swe listy uwierzytelniające. Pełnomocnicy mają się wykazać pisemnem pełnomocnictwem.

W myśl powyższych postanowień statutu przesyłamy w załączeniu dwa wzory listów uwierzytelniających: a) dla delegata Koła, b) dla członka Zarządu Koła, względnie Związku Okręgowego. Prosimy tamtejszy Zarząd o zaopatrzenie swych reprezentantów w listy uwierzytelniające, sporządzone według wzorów, przez Zarząd Główny przesłanych. Listy te będą wymienione przy złożeniu w biurze Prezydjalnem Zjazdu na karty uczestnictwa.

Ponieważ często Walne Zgromadzenia Kół poruczają zgodnie z § 28. lit. c. statutu, wybór delegatów Zarządowi Koła, zechcą przeto odnośne Zarządy odbyć niezwłocznie posiedzenia i wybrać delegatów.

3) Wzywamy także tamtejszy Zarząd do ewentualnego rychłego zgłoszenia wniosków na Walny Zjazd, możliwie szczegółowo umotywowanych.

4) Ze względu na miejsce i okoliczności, wśród których się ten Zjazd odbywa, wzywamy najgoręcej wszystkie Koła T.S.L., by Zjazd ten licznie obeślały.

Sekretarz:

Dr. Wysocki Wincenty mp.

Prezes:

Dr. Adam Ernest mp.

Okólnik IX.

Do Zarządów Związków Okręgowych i Kół T. S. L.

W sprawie pawilonu T. S. L.
na Targach Wschodnich.

Sekcja Wschodnia Zarządu Głównego T. S. L. postanowiła z okazji 35 rocznicy istnienia Towarzystwa Szkoły Ludowej urządzić pawilon na Targach Wschodnich, mających się odbyć w jesieni b. r. we Lwowie. — Zamierzone jest zbudowanie prowizorycz-

nego, o mniejszych rozmiarach, wzorowego Domu Oświatowego T. S. L., któryby wewnątrz zawierał zbiory wydawnictw, fotografie Szkół i Domów Oświatowych T. S. L., wykresy statystyczne, odznaki, nalepki, znaczki na listy i t. d. wydane kiedykolwiek przez T. S. L.

Wobec tego zwracamy się z uprzejmem wezwaniem do Zarządów Związków Okręgowych, Kół T. S. L. i poszczególnych pracowników T. S. L. aby wszystkie przedmioty, mogące znaleźć pomieszczenie w pawilonie, jako to fotografie pracowników oświatowych, grup szkolnych, amatorskich, szkół, Domów Ludowych, ogłoszenia, różnego rodzaju wydawnictwa, mapki i wykresy statystyczne, odznaki, nalepki, kartki, widokówki i t. p. przedmioty, których szczegółowo wyliczyć się nie da, nadsyłały jak najspieszniej pod adresem Sekcji Wschodniej Zarządu Gł. T. S. L. Lwów, ul. Fredry L. 3. I. p. Sekcja Wschodnia zwróci wydatki pieniężne poniesione w związku z fotografowaniem budynków i szkół T. S. L. względnie ze sporządzeniem innych eksponatów.

Każde Koło, w którego okręgu znajdują się jakieś objekty T. S. L. winno jak najrychlej sporządzić ich fotografie, za które Sekcja Wschodnia natychmiast zwróci należność. — Pewni jesteśmy, że pracownicy T. S. L. wyteżą wszystkie siły w tym kierunku, by wystawa z działalności Towarzystwa wypadła okazale.

Sekretarz:

Prezes w z.

Dr. Bolesław Czuchajowski mp. Dr. Stanisław Orzechowski mp.

Okólnik X.

Do wszystkich Zarządów Okręgowych i Kół T. S. L.

W sprawie wydawnictwa czasopisma
„Z naszej szkoły“.

Zarząd Koła T. S. L. im. M. Borelowskiego we Lwowie przejął na siebie wydawnictwo czasopisma »Z naszej szkoły«, przeznaczonego dla dzieci i młodzieży w wieku od 7 — 14 lat. — Pojedynczy numer tego pismka kosztuje 10 gr. — Obecnie ukazał się Nr. 6. roku II tego pismka o następującej treści: Ku czci St. Staszica. Z przeszłości. Kulig jedzie. Jak Jasio zszywał książkę. Kącik dla młodszego rodzeństwa. Przyjaciel polskiego lotnictwa. Żarciki. Młody zbieracz marek. Mile spędzony czas.

Wydawnictwo powyższe jest bardzo pożyteczne, gdyż stanowi nie tylko miłą i kulturalną rozrywkę dla uczniów i uczenic szkół powszechnych, ale staje się znakomitym środkiem w kierunku wychowania narodowego młodego pokolenia i pogłębienia nauki szkolnej.

Zarząd Główny T. S. L. zwracając uwagę Członków T. S. L. na powyższe wydawnictwo, zachęca do prenumerowania pismka dla swych dzieci, oraz zwraca się z apelem do P. T. Zarządów

Związków Okręgowych i Kół T. S. L. aby objęły w komis i zajęły się rozsprzedażą rzezonogo pisemka między młodzież szkolną, oraz zaprenumerowały pisemko dla szkół pozostających pod opieką T. S. L. dla najuboższych dzieci, szczególnie dla sierót i bezrolnych robotników wiejskich, które inaczej nigdy nie miałyby możliwości otrzymywania perjodycznej lektury.

Wszelkie pisma w powyższej sprawie należy skierowywać do Zarządu Koła T. S. L. im. Borelowskiego we Lwowie, ul. Ossolińskich 10.

Sekretarz:

Prezes w z

Dr. Bolesław Czuchajowski mp.

Dr. Stanisław Orzechowski mp.

Z działalności Kół T. S. L.

Koło T. S. L. w Olesku. Członków 94. Koło urządziło 2 obchody (3 Maj i Listopadowy), przedstawień amatorskich 4 (3-Majowe, »Za nic żydowskie swaty«, »Na przekór« i Wieczorek Listopadowy). Przedstawienia powyższe odbywały się we własnym Domu T. S. L. posiadającym bardzo maleńką salkę teatralną. Koło zamierza w najbliższym czasie powyższą salę rozszerzyć — poczyniło nawet kroki w tej mierze przez zakupno parceli, sąsiadującej z tym Domem. W tamtejszej miejscowości znajduje się stara pamiątka historyczna, mianowicie Zamek. Społeczeństwo polskie, jakoteż Rząd nasz winien się zająć należytą opieką tego zabytku, gdyż w przeciwnym razie budynek ten runie. Aż wstyd patrzeć i każdy prawy Polak rumienić się musi, patrząc na mury, które niszczy deszcz z powodu kiepskiego nakrycia, powywalanych drzwi, sufitów i t. d.

W okolicy znajdują się kolonje: w Korolówce i Kadłubiskach. Koloniści jednak tamtejsi, pochodzący z okolic Tarnobrzegu, niestety, nieświetnie gospodarzą, dając tem zły przykład.

Koło lustrował z ramienia Zarządu Związku Okręgowego T. S. L. Lwowskiego p. Wł. Bajorek.

Koło T. S. L. w Podkamieniu. Oprócz działalności czysto oświatowej, a więc urządzania odczytów, obchodów, przedstawień, zajęło się budową Domu oświatowego. Dzięki energii Zarządu i wydatniej pomocy ze strony Sekcji Wschodniej oddano w miesiącu grudniu 1925 do użytku na cele oświatowe powyższy Dcm, a zatem w niespełna 6-ciu miesiącach wybudowano wspianały Dom, który jest ozdobą Podkamienia. Dom powyższy mieści się w samym centrum miasteczka. Koło również zajęło się Czytelniami, urządzając w Czytelniach odczyty i przedstawienia. Jedna z Czytelni podległych temu Kołu zachęcona dobrym przykładem macierzystego Koła założyła już fundamenty pod własny Dom Ludowy.

W okolicy przebywają 100 rodzin osadniczych, niestety, tylko po części zagospodarowanych z powodu ciężkiego położenia materalnego.

Z polskich organizacji istnieją w Podkamieniu: Kasa Stefczyka, Straż pożarna, Kółko Amatorskie, oraz orkiestra T. S. L. w zaczątkach. Zarząd Koła jest czysto mieszczański, spoczywa w ręku nauczycielstwa i miejscowego mieszczaństwa, które to mieszczaństwo zajmuje się w przeważnej części rzemiosłem wszelkiej kategorii.

Koło lustrował z ramienia Zarządu Związku Okręgowego Lwowskiego p. Wł. Bajorek.

Koło T. S. L. w Sokalu. Koło liczy 258 członków. W roku ubiegłym Zarząd urządził 2 obchody (3-ci Maj i Listop.), odczytów 27, przedstawień 2. W łonie Koła działają Sekcje: Oświatowa, Szkolna, Finansowa, Opieki nad osadnikami, i Budowy szkół i kaplic. Koło liczy 33 Czyteln: 4 miejskie, 29 wiejskich. Biblioteka dla Czyteln liczy 1547 książek. Oprócz tego Koło prowadzi bibliotekę w Sokalu, liczącą 1900 tomów.

Szkoły, których budynki są własnością TSL, są: w Wojśławicach, Konotopach, Rawczyźnie ad Świtarczów, Gruszowie ad Parchacz.

W mieście stosunki narodowościowe przedstawiają się: 3415 Polaków, 2401 Rusinów, 4347 Żydów.

Z instytucyj polskich istnieją: Sokół, Czytelnia mieszczańska, Czytelnia narodowa, Bursa (bez własnego budynku, mieszcząca się chwilowo w Gimnazjum) — z instytucji ekonomicznych: Składnica Kółek rolniczych, Rolnik, Kasa Oszczędności, Kasa Zaliczkowa.

Kolonje Polskie: Gruszów, Wolica Komarowa, Sapczyn, Byszów, Cielążm, Konotopiek, Pieczygóry, Rawszczyzna ad Świtarczów, Rozalówka, ad Steniatyn, Rolikówka ad Steniatyn, Walawka ad Sokal, Skomorochy, Rumorz. Koloniści pochodzą w przeważnej mierze z okolic Przeworska i Jarosławia. Nie są jednak zupełnie zagospodarowani, brak im inwentarza. Koło roztacza nad kolonistami opiekę. Zarząd Koła spoczywa w rękach Franciszka Cieciewiczza, nacz. Sądu jako prezesa, Ołgi Kisielewiczowej, dyr. Szkoły, jako zastęp. przewodn. ks. Marjana Łuczaka jako sekretarza, oraz Romana Safjaka nacz. poczty jako skarbnika.

Koło lustrował z ramienia Związku Okręgowego Lwowskiego p. Wł. Bajorek.

Koło T. S. L. w Przemyślanach. Do zagrożonych powiatów pod względem narodowym zaliczyć należy powiat Przemyślański. W Przemyślanach istnieje Koło T. S. L. od szeregu lat. Rozwija ono na wielu polach działalność oświatową. Dzieli się na 10 Sekcji, z tych na pierwsze miejsce wybija się Sekcja odczytowa, którą prowadził kierownik szkoły powszechnej Pękalski Kazimierz przy pomocy nauczyciela z Błotni Piotra Morosa. Wygłoszono odczytów 16, w szeregu miejscowości, jak: Pniatyn, Błotnia, Brzuchowice, Ważniany, Żędownice i t. d.

Staraniem Koła urządzono obchód 3-go Maja: w Przemyślanach, Żędownicach, Kurowicach. — Czytelnie, podlegające tamt.

Koło istnieją w miejscowościach: Błotni, Brzuchowicach, Pniatynie, Żędowicach, Majdanie lipowieckim, Plenikowie, Dunajowie. W powiecie przemysłańskim istnieją w całym szeregu wsi kolonie, liczące po kilkanaście rodzin na wieś. Kolonie te tworzyły Związek powiatowy w Przemyslanach. Związkiem tym opiekował się sekretarz Koła T. S. L. inż. Włodzimierz Link. W Przemyslanach istnieją: »Sokoł«, Bursa polska im. Sienkiewicza, Gimnazjum pryw. T. S. L. posiada plac, darowiznę hr. Potockiego, nie może jednak korzystać z niego, ponieważ powyższa parcela, jest położona za miastem.

Prezesem Koła jest inż. agl. Józef Juszczyk.

Koło lustrował z ramienia Związku Okr. p. Wł. Bajorek.

Koło T. S. L. w Drohobyczu Dużą żywotność wykazuje Koło T. S. L. w Drohobyczu pod przewodnictwem insp. szkół Stanisława Garlickiego. Koło powyższe liczy członków 600. Zajmuje się akcją odczytową, opieką nad kolonistami, którzy są osiedleni w Lipowcu i Śniatynie. Roztacza opiekę nad domami T. S. L., położonymi w Rychcicach i Słońsku. W Rychcicach, jakoteż Słońsku istnieją Czytelnie T. S. L. — Z ramienia tamt. Koła przydzielono biblioteki do miejscowości: Wacowice, Potok ad Gaje wyżne. Co roku staraniem Koła najzdolniejsi uczniowie z powiatu przy rozdaniu świadectw otrzymują książki z odpowiednim napisem. Koło powyższe nie może rozwinąć szerszej działalności z braku należytego pomieszczenia.

Koło lustrował z ramienia Związku Okr. T. S. L. p. Władysław Bajorek.

Koło T. S. L. w Truskawcu Koło liczy 104 członków. W roku ubiegłym Koło doprowadziło do skutku budowę olbrzymiej szkoły, zbudowanej według ostatnich wymogów techniki i higieny. Również nie zaniedbywano działalności oświatowej. Dzięki staraniom Zarządu uruchomiono bibliotekę, wynoszącą 827 dzieł o 910 tomach. Urządzono 4 odczyty 3 obchody (3-go Maja, Sienkiewiczowski, Styczniowy), kilka przedstawień amatorskich. Koło również, chcąc dać swym członkom coś realnego, urządziło w tamt. szkole powszechniej Kurs snycerski i krawiecki. — W sezonie letnim zamierza Koło przenieść bibliotekę z lokalu szkolnego do lokalu, będącego w centrum Truskawca, aby umożliwić letnikom korzystanie z biblioteki T. S. L. — Również w tym sezonie zamierza Koło urządzić Kram T. S. L. (sprzedaż wyrobów drzewnych wyrabianych przez tamt. uczniów Kursu snycerskiego), oraz skórkowych, sprowadzanych z Miejsca Piastowego.

W razie uzyskania funduszy na umeblowanie sal, Koło tamt. da możliwość korzystania z sal szkolnych letnikom na czas sezonu za stosunkowo niskim wynagrodzeniem. Duszą powyższego Koła jest znany przemysłowiec Leszek Rutkowski,

Koło lustrował z ramienia Związku Okr. p. Wł. Bajorek.

Koło T. S. L. w Kurowicach. Koło liczy członków 40-tu. Koło urządziło 2 obchody, (3. Maj i Bolesława Chrobrego), 2 od-

czyty. nadto prowadzi Kurs analfabetów. Koło tamt. posiada budynek, w którym obecnie mieści się szkoła polska. Parcele pod powyższy Dom ofiarował Alfred hr. Potocki. Dzięki posiadaniu powyższego Domu uniknęło się utrakwizacji. Daje się odczuwać w powyższej miejscowości brak Kaplicy polskiej. Miejscowa Polonja zamierza w przyszłym roku zabrać się do budowy Kaplicy. Koło prowadzi bibliotekę, z której korzysta skrzętnie miejscowa ludność. W miejscu istnieje folwark Potockiego, oficjaliści jednak dworscy nie pracują zupełnie w T. S. L. — Z organizacji polskiej wymienić należy Kółko rolnicze.

Lustrację Koła odbył p. Wł. Bajorek.

Koło T.S.L. w Tustanowicach. Koło powyższe, mimo ciężkich warunków materialnych — bezrobocia — w Zagłębiu naftowym, rozwija swą działalność. Liczy członków 80. Prowadzi bibliotekę, złożoną z 461 dzieł w 605 tomach. Z biblioteki powyższej korzysta licznie ludność miejscowa. Koło urządziło w ub. roku kilka przedstawień, Obchód 3-go Maja, festyn, oraz zabawę na budowę Domu oświatowego w Tustanowicach. Główną troską Koła jest zabezpieczenie sobie odpowiedniego dachu nad głową, celem rozwinięcia szerszej działalności. Staraniem Koła gmina, w formie darowizny użyczyła na powyższy cel gruntu. Koło zaś zajmuje się zbiórką funduszy przez rozsprzedawanie cegiełek i list składkowych.

Koło lustrował z ramienia Związku Okr. T. S. L. p. Władysław Bajorek.

Koło T. S. L. w Schodnicy. Koło powyższe, liczące 120 członków, zajmuje się żywo akcją oświatową. Prowadzi bibliotekę z 790 dzieł, w tem 80 dziełek dziecięcych. Urządza bardzo często przedstawienia, oraz obchody narodowe, jak Styczniowy, Listopadowy, 3-cio Majowy. — Koło roztacza opiekę nad Domem T.S.L. Z Domu tego jednak Koło nie może korzystać dla celów oświatowych, ponieważ zbyt jest oddalony od centrum Schodnicy. Skutkiem czego Koło mieści się w lokalu Firmy »Schodnica«, gdzie mieści się cały inwentarz Koła, oraz biblioteka. Schodnica jest siedzibą wielu firm naftowych. Z firm polskich należy wymienić firmy: Winiarz-Brzoźowski, »Galicja«, — Dochody Koła: 2.173'22 złotych, rozchody: 2.014'97 złotych.

Kierownictwo Koła spoczywa obecnie w rękach kier. Kopalni Kazimierza Popeckiego.

Koło lustrował z ramienia Związku Okr. p. Wł. Bajorek.

Koło T. S. L. w Gródku Jagiell. Z szeregu Kół, istniejących we Wsch. Małopolsce, zasługuje na wyróżnienie działalność Koła T. S. L. w Gródku Jagiell. Koło powyższe liczy 156 członków. Dzieli się na następujące Sekcje: Czytelniano-odczytową, szkolną, bursową, biblioteczną, przedsiębiorstw. Bardzo poważny plon pracy wykazuje Sekcja czytelniano-odczytowa pod kierownictwem prof. gimn. Dra Tauba. W r. 1925 wygłoszono 45 odczytów, a w r. 1926

10 odczytów w miejscowościach: Bar, Białogóra, Bratkowice, Czerlany, Doliniany, Lubień Wielki, Milatyn, Mszana, Obroszyn, Powitno, Putiatycze, Rodatycze, Stodółki, Uherce, Wołczuchy, Kamieniobród. Pod opieką powyższej Sekcji pozostaje 9 czytelni, z tych 6 posiada biblioteki liczące po 70 dziełek. Czytelnie istnieją: w Czerlanach, Rudatyczach, Uhercach, Wołczuchach, Mszanie, Obroszynie, Lubieniu Wielkim, Białogórze, Dolinianach.

Koło prowadzi Bursę pod kierownictwem Prez. Koła Rudolfa Chojackiego. Z bursy korzysta 38 wychowanków, w tem 6 uchodźców z za Zbrucza, — z tego 2-ch wychowanków Koło utrzymuje bezpłatnie, 15 zaś wychowanków opłaca od 10—20 złotych miesięcznie.

Koło posiada bibliotekę wynoszącą 430 tomów, kieruje nią Marcin Zalewski, dyr. szkoły powszechnej.

Koło T. S. L. w Gródku posiada: 2 piętrowy dom murowany, w którym mieści się gimnazjum i poczta, nadto 2 domy parterowe, które zajmuje Bursa. W najbliższej przyszłości Koło zamierza zabrać się do Budowy nowej Bursy, nabyło już parcelę budowlaną w r. 1924 za cenę zł. 16.000. Lustrował p. Wł. Bajorek.

Kronika T. S. L.

† Hubert Linde,

b. Prezes Koła TSL. w Tarnowie, b. Członek Zarządu Głównego TSL. w Krakowie, Członek założyciel TSL. zmarł tragiczną śmiercią w Warszawie dnia 17. kwietnia br.

Tarnowskie Koło TSL., spłacając dług wdzięczności wobec zasług zmarłego, przesłało na ręce Zarządu Głównego TSL. pismo, z którego główne ustępy zamieszczamy:

Palił się w śp. Lindem jakiś święty ogień, który Go zmuszał do ustawicznej ideowej pracy dla dobra społeczeństwa, z myślą o Polsce. Święty ten zapał udzielał się ludziom dobrej woli, porывał wszystkich i zmuszał do roboty. Wnet też Tarnowskie Koło TSL. poczęło pod Jego kierownictwem organizować się żywiej i myśleć o coraz szerszym zakresie pracy.

Już jako sekretarz Koła, za prezesury Wincentego Sikory organizuje bibliotekę TSL., która z czasem wyrosła na jedną z najważniejszych ksiąźnic prowincjonalnych. Walne Zebranie członków odbyte dnia 21. czerwca 1908 r. oddaje mu godność przewodniczącego Koła. Hubert Linde dzierży ją nieprzerwanie do dnia 30 kwietnia 1912 r., kiedy to Walne Zebranie uwolniło Go z prezesury, wyrażając Mu gorącą podziękę za niezmordowaną pracę.

O zwolnieniu musiał śp. Linde prosić, ponieważ władzom zaboreczym nie podobała się jego zbyt żywa działalność i kazały Mu wycofać się z życia publicznego pod grozą utraty stanowiska.

Koło Tarnowskiemu dał On podwaliny materialne, które ułatwiły pracę Jego następcom i które mogą jeszcze w przyszłości przynieść niezwykle owoce. Z działalności z lat 1909 i 1910 wymienić należy sprawę statystyki powiatu pod względem oświatowym, założenie w listopadzie 1909 r. szkoły początkowej w Szczepanowicach, a wreszcie założenie 10 lipca 1910 r. Czytelni Rzemieślniczej TSL. im. Jana Kilińskiego. Ta ostatnia była dumą i chlubą Zmarłego, opiekował się nią i interesował do ostatnich chwil życia. Młodzież rękodzielnicza znalazła w Czytelni swoją ostoję, tu mogła się gromadzić, oddawać się pożytecznej lekturze, słowem kształcić się i wychowywać na dzielnych obywateli Państwa.

Po ustąpieniu z prezesury św. p. Linde w pracy nie ustaje. Już na Walnem Zebraniu, na którym zgłosił On swoją rezygnację, rzuca myśl budowy własnego domu TSL. w Tarnowie.

Był to nie frazes, ale zapowiedź nowego czynu.

Dla zebrania potrzebnych kapitałów proponuje On uzyskanie koncesji na prowadzenie teatru świetlnego. Realizację projektu oddał Wydział — śp. Lindemu. Starania Jego w tej mierze odniosły požądany skutek, władze koncesję Towarzystwu wydały, ale teraz dopiero poczęły się piętrzyć trudności pozornie nie do przezwyciężenia. Towarzystwo nie posiadało żadnego majątku, szczupłe dochody z wkładek i rozlicznych przedsiębiorstw wystarczały zaledwie na pokrycie najkonieczniejszych wydatków — mowy nie było o jakimkolwiek zasileniu przedsiębiorstwa. Trudności te śp. Linde przezwyciężył, słusznie też uważać można ten teatr jako pomnik Jego entuzjazmu i twórczego ducha.

Dziś kino mieści się w własnej, bogato wyposażonej sali, która powstała również dzięki Jemu, już jako Prezesowi P. K. O. w Warszawie.

Sala ta jest zaczątkiem Domu TSL. a Koło nie traci nadziei, że z czasem słowo ciałem się stanie.

Takie są materialne ślady działalności śp. Lindego w TSL. w Tarnowie. Ale pozostało po Nim coś więcej w zakresie niematerialnym, co się nie da ująć ani w cyfry, ani słowa. Jest to pewna szlachetna atmosfera duchowa, którą rozciągał koło siebie, a w której to budziło się pragnienie bezinteresownej pracy dla idei, dla Polski.

Cześć Jego Pamięci!

† **Śp. Dr Stanisław Wykręt** Frzewodniczący Koła TSL. w Zwardoniu, zmarł nagle dnia 16. kwietnia 1926 r. w 31. roku życia. Od wybuchu wojny światowej walczył w Legjonach, gdzie dzielił dołę i niedołę II-giej Brygady Legjonów. Gorliwy pracownik na niwie społecznej, zaprawiał się do niej jako bibliotekarz Akademickiego Koła TSL. w Krakowie, kontynuował ją w Zwardoniu z zapałem, wytrwale i celowo. Mimo trudnych warunków do pracy się nie zniechęcał, z Zwardonia pragnął stworzyć bastjonom polskość, któryby promieniował na polską ziemię czadecką.

Koło TSL. w Zwardoniu poniosło przez jego śmierć niepowetowaną stratę. Cześć Jego pamięci!

† **Śp. Albin Brzozowski**, Sekretarz Koła TSL. w Bursztynie, zmarł dnia 25. marca 1926 r. we Lwowie.

Sprawozdanie z posiedzenia Zarządu Głównego T.S.L. z dnia 20 i 11 kwietnia br. pomieścimy w najbliższym numerze ze względu na nadmiar materiału, nadesłanego przez Koła.

Wiec Oświatowy TSL. w Wadowicach, urządzony dnia 11. kwietnia br. przez Zarząd tamtejszego Koła z powodu ulewnego deszczu nie wypadł tak świetnie, jak się zapowiadał. Na Zjeździe było zaledwie 100 osób, wśród których przeważały delegacje okolicznych gmin. Publiczność z Wadowic wzięła nieliczny udział w wiecu.

Zjazd odbył się pod przewodnictwem p. inspektora Bernhardta — właściwy referat o znaczeniu oświaty wśród ludu wygłosił przewodniczący Koła TSL. p. Dr. Majka. W dłuższym przemówieniu wskazywał na obecną chwilę, która wymaga uświadomionego obywatela i zaapelował do zebranych, aby poparli wysiłki Koła TSL. w tym kierunku. Następnie sekretarz Okręgowego Związku TSL. z Brzeszcz p. Kosoń zaznaczył, iż sąsiednie powiaty przeprowadzają akcję utworzenia czytelni z widocznym skutkiem, tak samo wysiłki nie tylko Koła TSL., lecz chętnych do pracy jednostek ożywią tamtejszy powiat, zaś miłym obowiązkiem Zw. Okr. w Brzeszczach będzie w miarę możliwości i sił udzielać swej współpracy.

W ożywionej dyskusji, która oświadczyła, iż Zjazd oświatowy trafił na podatny grunt, uchwalono szereg wniosków, zmierzających do ożywienia w pracy w powiecie, jak również przyjęto uchwałę, ażeby tamtejsze Koło TSL. na zewnątrz występowało w charakterze Koła powiatowego.

Dnia 21. kwietnia odbyło się w Wadowicach Walne Zgromadzenie członków Koła, na którym z ramienia Zarządu Głównego był obecny Dr. Wysocki. Praca oświatowa w samych Wadowicach natrafia na rozliczne trudności i ogranicza się głównie do biblioteki miejskiej. Sprawę ożywienia działalności Koła TSL. w Wadowicach poddano na zebraniu gruntownej dyskusji i ustalono program, by dążyć do zorganizowania 3-dniowego kursu oświatowego i poruszyć pracę oświatową po wsiach okolicznych przez zakładanie Czytelni TSL. Z powodu spóźnionej pory dalszy ciąg Walnego Zgromadzenia odłożono na dzień 23 kwietnia.

Walne Zgromadzenie Koła TSL. im. Królowej Jadwigi w Kleparowie, odbyło się pod przewodnictwem p. Ludwika Jarnota przewodniczącego. Po przyjęciu do wiadomości protokołu z ostatniego posiedzenia, złożył p. Przewodniczący sprawozdanie z działalności Towarzystwa. W roku sprawozdawczym urządzono 6 odczytów z obrazami świetlnymi, 3 bez obrazów, 2 festyny i 1 wieczór taneczny. Obchodów Narodowych odbyło się 2.

Urządzono 3-miesięczny kurs haftów dla 24 uczennic.

Koło nabyło parcelę na Zborzyłówce, pod budowę Domu Ludowego i ochronki za cenę 12.025 zł. Pozostaje do spłaty już tylko 200 zł.

Zorganizowano Kółko Muzyczne »Harfa« i zgodzono dlań płatnego dyrygenta. Biblioteka liczy 600 książek. Przychód wynosi 37.535 zł. 59 gr. Rozchód 37.355 zł. 09 gr. W Kole istnieje sekcja Koła Polek TSL., która zorganizowała Ochronę sierót wojennych. Ta Ochrona TSL. od chwili zawiązania t. j. od roku 1916, dała przytułek 126 dzieciom, od 2 lat do 16-stu. Sieroty te chodziły do szkoły, następnie chłopców pomieszczono w terminie lub innych zakładach, dziewczynki oddaje się w dobre ręce za swoje, lub też kończą one naukę krawiectwa i szycia, albo też wracają do rodziny. Z chłopców jest już 10 wyzwolonych rzemieślników. Obecnie znajduje się w Ochronie 18 dzieci od lat 4 do 16-stu. Sieroty w wieku szkolnym uczęszczają do szkoły miejscowej, 1 dziewczynka do szkoły krawiectwa, a 1 chłopiec do 3-ciej klasy gimnazjalnej. Warunki życiowe Ochrony są obecnie ciężkie, a najbardziej daje się odczuwać brak własnego domu.

Koniecznością wprost dnia jest budowa Domu Polskiego, w którym mieściłaby się Ochrona. Koniecznością nieodzowną w obronie zagrożonej placówki na pereferyach Lwowa jest założenie w tym Domu oprócz ochrony dochodzącej »froeblówki«, gdyż dzieci polskie chodzą do ruskiej tu istniejącej »prowadzonej wzorowo«. Grunt mamy pod budowę. Wołamy o jak najszybszą pomoc, by z wiosną br. rozpocząć budowę. Niech dzieciom polskim nie grozi poniewierka po ulicach w zaniedbanu.

Dochody ochronki wynosiły w r. 1925, 7.535 zł. 31 gr. — rozchody 6.562 zł. 91 gr.

Na rok 1926 wybrano do Zarządu Koła TSL. pp. Janiczka Kazimierza przewodniczącym, Sławińskiego Stanisława zast. przew., Jarnota Ludwika sekretarzem i Bieynę Antoniego skarbnikiem.

Wkońcu omawia p. Jarnot sprawę budowy ochronki dochodzącej, gdyż wiele dzieci polskich uczęszcza do ochronki ruskiej. Budowa ta jest niezbędnie konieczną i zarówno Zarząd miejscowego Koła jak i Zarząd Główny TSL. muszą dołożyć wszelkich środków, by w jak najkrótszym czasie doprowadzić ją do skutku. W tem też kierunku powzięto Koło odpowiednią rezolucję do Zarządu Głównego TSL.

Kurs oświatowy w Lubaczowie. Staraniem Koła TSL. w Lubaczowie odbył się 20 bm. kurs dla pracowników oświatowych, który zgromadził w sali tut. Czytelni z górą 100 osób ze wszystkich sfer społeczeństwa. Kurs obejmował następujące wykłady: Istota, pojęcie i cel pracy oświatowej, Towarzystwo Szkoły Ludowej, jego cele i organizacja. Analfabetyzm literalny i polityczny i sposoby jego zwalczania. Czytelnie i Domy oświatowe. Metodyka pogadanek popularnych. Pogadanki o ustroju Rzeczypospolitej. Biblioteki i obowiązki bibliotekarza. Jak urządzać pogadanki o skarbach naturalnych Polski.

Kurs po zagajeniu przez Przewodniczącą p. Utzigową prowadził sekr. Zarządu Gł. TSL. Dr. Czuchajowski. Wykłady wywołały u uczestników żywe zainteresowanie, co każe przypuszczać, że kurs ten przysporzy Kołu TSL. w Lubaczowie energicznych pracowników, którzy wezmą na swoje barki ciężar pracy oświatowo narodowej w tym tak mało pod względem narodowym uświadomionym powiecie.

Walne Zgromadzenie Koła TSL. w Brodach Dnia 31-go stycznia 1926 przy udziale delegata Związku Okręgowego TSL. ze Lwowa p. Bajorka, odbyło się Walne Zgromadzenie członków brodzkiego Koła TSL. pod przewodnictwem przewodniczącego Koła Inż. Józefa Krzemienia.

Po przywitaniu zebranych, odczytaniu — przyjętego bez dyskusji — protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia, przewodniczący przedstawił treściwie działalność Zarządu, podając, że oprócz obowiązkowych uroczystości, w których Zarząd brał udział lub inicjował (3 Maj, Koronacja Bolesława Chrobrego, Święto Nieznanego Żołnierza) Zarząd urządził »Zabawę taneczną« oraz wspólnie z Komitetem budowy kościoła w Suchowoli »Festyn ludowy«, zorganizował 4 odczyty popularne w Brodach, wysłał delegata na uroczystości Reymontowskie w Wierzchośławicach, na kurs emigracyjny w Warszawie i był reprezentowany na Walnem Zjeździe TSL. w Tarnopolu. Zajął się organizacją 2-letniej szkoły handl. z polecenia M. W. R. i O. P. co jednak z powodu spóźnionej pory nie mogło być realnie przeprowadzone.

Otoczył większą opieką wypożyczalnię książek Koła w Brodach, zakupując 352 dzieła za 830 zł. i pomnażając ją do liczby 1207 dzieł w 1357 tomach; ilość wypożyczających doszła do liczby 105 (60^o/_o młodzieży szkół średnich, 40^o/_o dorosłych w połowie kobiet i mężczyzn).

Przez działalność Zarządu na wsiach wzrosła ilość czytelników do liczby 9, a jedną czytelnię przemieniono na Koło T. S. L., mianowicie w Podkamieniu. Czytelnie TSL. wiejskie otrzymywały książki z Koła, zaś w ostatnich miesiącach zainteresowały się bibliotekami ruchomymi, opłacanymi przez same czytelnie.

Przy subwencji Sekc. Wsch. i wielkiej ofiarności mieszkańców Podkamienia, Zarząd Koła prowadzi budowę »Domu oświatowego TSL. im. Henryka Sienkiewicza« w Podkamieniu i dał podwaliny pod »Dom ludowy TSL.« — w Kolonji Bolesławów ad Wierzbowczyk.

Zarząd Koła doprowadził w r. 1925 do porządku stan posiadania TSL. przez szczegółowy przegląd, rejestrację i intabulację parcel gruntowych i budynków; na terenie działalności Koła brodzkiego posiada TSL. obecnie w 14 gminach parcele około 35 morgów obszaru, 3 budynki szkolne, jeden »Dom oświatowy« i zaczątki »Domu Ludowego«.

Staraniem Zarządu zobowiązał się Konwent O.O. Dominika-

nów w Podkamieniu utworzyć parafję, dać plac i budulec na kościół rzym. kat. w Ponikowicy małej.

Ilość członków Koła TSL. z 31. grudnia 1924 wynosiła 174, a już 1. stycznia 1926 wykazał liczbę 234.

Korespondencja była obszerna, doszła do L. 208. Obrót kasowy wynosił 22.747 zł. 79 gr.

Po dyskusji i jednogłośnie uchwaleniu absolutorium, wybrano nowy Zarząd na rok 1926.

Zjazd Okręgowy T. S. L. w Czortkowie. W dniu 7 marca b. r. odbył się w Czortkowie Zjazd Okręgowy Delegatów Kół T. S. L. z powiatów politycznych: Czortków, Borszczów, Kopyczyńce i Zaleszczyki. W Zjeździe wzięli udział Delegaci 11 Kół T. S. L. — Jako Przewodniczącego Związku Okręgowego wybrano Dyr. gim. w Czortkowie p. Stanisława Matuszewskiego, a sekretarzem p. Władysława Banacha. — Celem reaktywowanego Związku Okręgowego jest ożywienie pracy oświatowo-narodowej w tym tak odległym zakątku Małopolski Wschodniej. — Z ramienia Zarządu Głównego T. S. L. wzięł udział w Zjeździe Dr. Czuchajowski, który zakomunikował obecnym, że Sekcja Wschodnia pragnąc utrzymać jak najściślejszy związek z reaktywowanym Związkiem Okręgowym kooptowała Przewodniczącego Związku do swego grona. — Nowo obrany Zarząd Związku odbędzie w najbliższym czasie pierwsze posiedzenie, na którym ułoży program działalności.

Nowe Koło TSL. im. M. Borelowskiego, zostało zorganizowane w Nowem Mieście pow. Lubaczów. Koło należy do Związku Okręgowego TSL. w Przemyślu.

Ruch Centralnej Składnicy Książek TSL. w Krakowie, za czas od 1. grudnia 1925, do 1. kwietnia 1926 r.

Z e s t a w i e n i e .

Bibliotek ruchomych	wysłano 81 po 80 dzieł	razem 6.480 dzieł
» szkolnych stopnia A.	10 po 50 dzieł	
	500 dzieł	
» » » B.	25 po 50 dzieł	
	1.250 dzieł	
» » » C.	13 po 60 dzieł	
	780 dzieł	
	Razem	2.580 dzieł

(Uwaga: wysyłkę bibliotek szkolnych wstrzymano dnia 15. lutego br.)

Sprzedano Kołom, Czytelniom i innym instytucjom	1.752 dzieł
Na rachunek stały i komisowy sprzedano Księgarniom	1.626 »
Bezpłatnie wysłano	1.207 »
	<hr/>
Razem	13.645 dzieł

Ruch w Wypożyczalni Prześrocy przy Zarządzie Głównym TSL. w Krakowie w I-szym kwartale 1926 r. W styczniu

1926 r. wypożyczono przeźroczy 4.239 sztuk (w roku 1925 sztuk 3.255), w lutym 1926 roku wypożyczono przeźroczy 4.773 sztuk (w r. 1925 sztuk 2990), w marcu 1926 r. wypożyczono przeźroczy 4.835 sztuk (w r. 1925 sztuk 4.817). Razem w r. 1926 wypożyczono przeźroczy 13.847 sztuk, w roku 1925 sztuk 11.062. W roku 1924 wypożyczono w tym okresie czasu 7.854 sztuk przeźroczy, w roku 1923 sztuk 2.908. Daje to najlepszy obraz nie tylko samego rozwoju Wypożyczalni Przeźroczy TSL. w Krakowie, ile pracy oświatowej pozaszkolnej w kraju, zwłaszcza, że wiele Kół TSL., instytucyj oświatowo-kulturalnych a nawet szkół, stwarza własne zapasy przeźroczy dla celów oświatowych.

Na bursę rękodzielniczą im. H. Sienkiewicza w Zbarażu złożyły Sekcji wschodniej TSL. we Lwowie: Koło TSL. w Gródku Jagiellońskim 50 zł. i Koło TSL. w Rypnem 35 złotych.

Nowe wydawnictwa.

Ks. W. Gadowski. **Podręcznik psychologii wychowawczej** dla seminarjów nauczycielskich. Tarnów. 1926.

Praca ta wypełnia lukę dotkliwą w polskiej literaturze pedagogicznej. Mamy tłumaczenia podręczników, a nie mieliśmy dotąd swojskiego podręcznika psychologii wychowawczej. Złączenie wyjaśnień psychologicznych ze wskazówkami wychowawczymi, zalecone zresztą w planach ministerjalnych, przyczyniło się wiele do ożywienia i urozmaicenia psychologii i sprawiło, że książkę czyta się z zajęciem i nie czuje się tego, że jest ona podręcznikiem szkolnym. Autor unika roztropnie kwestyj zawiłych, zato sprawy ważniejsze omawia obszerniej, zaznajamia przytem z nowożytnym stanem studjów psychologicznych.

Można tuszyc śmiało, że nauczyciel, wykształcony na tym podręczniku, będzie umiał myśleć samodzielnie, potrafi korzystać z gruntowych dzieł psychologicznych, a nawet będzie mógł wykonywać doświadczenia łatwiejsze. Szkoda jednak, że w książce brak rycin, uzmysławiających ustrój mózgu, nerwów, oka i ucha ludzkiego i przedstawiających główne przyrządy psychometryczne. Ufamy, że autor w następsem wydaniu brak ten uzupełni.

Z satysfakcją stwierdzamy, że podręcznik przy każdej sposobności podkreśla odrębne właściwości psychiki polskiej i zachęca do jej studjowania. Względ patryjotyczny i etyczny wysuwa się wszędzie na pierwszy plan, co sprawia, że podręcznik ma wartość nie tylko dydaktyczną, ale i wychowawczą. Warto go przeto zalecić wszystkim, którzy się zajmują nauczaniem i wychowaniem, więc nauczycielstwu, duchowieństwu i rodzicom inteligentnym. Druk jest bez zarzutu, a cena księgarska przystępna.